



GŁOS KAŁUBSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA, DNIA 1 WRZEŚNIA 1948 ROKU

Nr 240 (1174)

Odwrót Anglosasów

Konferencja 4 gubernatorów w Niemczech

W całym Berlinie ma być wprowadzona waluta strefy radzieckiej. Przed wznowieniem komunikacji międzystrefowej

Czy podlegaczom z Wall-street uda się stoperdować porozumienie czterech mocarstw?

BERLIN PAP. — We wtorek odbyła się w gmachu Sojuszników Rady Kontroli w amerykańskim sektorze Berlina pierwsza od dwóch miesięcy konferencja czterech gubernatorów wojskowych w Niemczech — marszałka Sokołowskiego oraz generałów Robertsona, Clay'a i Koeniga.

Jak twierdzą w kołach poinformowanych, gubernatorzy zebrali się z polecenia swych rządów celem opracowania projektu wprowadzenia w całym Berlinie waluty radzieckiej, jako waluty wyłącznej oraz wznowienia komunikacji lądowej między b. stolicą Niemiec a strefami zachodnimi.

Pierwsza konferencja gubernatorów trwała godzinę i zakończyła się o godzinie 16-ej czasu Greenwich. Jak wynika z komunikatu brytyjskiego, opublikowanego po konferencji, rozmowy będą kontynuowane nadal i potrwają prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia.

Sprawozdanie o wynikach swych narad gubernatorzy niezwłocznie prześlą do Moskwy, gdzie przypuszczalnie dojdzie do nowego spotkania między przedstawicielami państw zachodnich a ministrem Mołotowem. W związku z tym wyrażany jest pogląd, że komunikat o przebiegu rozmów moskiewskich opublikowany zostanie dopiero po zakończeniu narad gubernatorów wojskowych w Niemczech.

Zgon Andrzeja Żdanowa

MOSKWA PAP. — Ogłoszono tu wiadomość o zgonie Andrzeja Aleksandrowicza Żdanowa. Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września o godzinie 17-ej na Placu Czerwonym pod murem Kremlu.

Lud francuski nie uzna narzuczonego rządu

Uchwała Francuskiej Partii Komunistycznej w sprawie kryzysu rządowego

PARYŻ PAP. — Po odbyciu we wtorek rano posiedzenia Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej ogłoszony został komunikat, w którym m. in. czytamy: Francji potrzeba rządu zjednoczenia demokratycznego, któryby cieszył się zaufaniem klasy robotniczej i ludu i któryby rządził dla ludu. Nie można rządzić wbrew woli 6 milionów Francuzów i Francuzek, będących komunistami, albo wyznających ideę komunistyczną, tj. przeciw trzeciej części ogółu Francuzów, którzy potrafiliby dowiedzieć swego przywiązania w każdych okolicznościach do sprawy ludu francuskiego i republiki.

Wszystko zależy od ludu; od nas wszystkich: komunistów, socjalistów, republikanów, patriotów, wolnomyślicieli czy katolików.

Walczyć w całym kraju, w miastach i wsiach, przeciw polityce nędzy, ruiny i przygotowań wojennych, narzucanej przez imperialistów. Żądamy utworzenia rządu zjednoczenia demokratycznego, wokół którego zgromadzą się wszyscy ci, którzy pragną prawdziwej polityki francuskiej. Ruch mas, który był zdolny przegnać rząd Bluma — Marie — Reynaud — Schumana, może, w miarę swego rozwoju, spowodować głębokie zmiany polityczne w kraju, nie wyłączając samego parlamentu. Ruch taki może wziąć górę w przyszłości tym bliżej, im będzie on potężniejszy. Tylko utworzenie rządu zjednoczenia demokratycznego może zainicjować politykę ocalenia narodowego.

Demonstracje we Francji

PARYŻ PAP. — Z całej Francji napływają wiadomości o rezolucjach, protestach, strajkach i manifestacjach w związku z trudnymi warunkami bytu mas pracujących oraz obecnym kryzysem rządowym.

Związki zawodowe oraz organizacje społeczne domagają się utworzenia rządu jednolitości demokratycznej, jako jedynej zdolnego do opanowania trudnych warunków politycznych i gospodarczych.

Na wspólny apel CGT, Force Ouvrière i chrześcijańskich związków zawodowych robotnicy fabryki samochodów Renault przegrali prace, domagając się podwyżki zarobków. Delegacja robotników udała się do prezydenta Auriola celem zwrócenia jego uwagi na pałacę zagadnienia cen i plac.

W północnym zagłębiu węglowym Lens, Houl

Trygve Lie w Paryżu

PARYŻ PAP. — We wtorek w południe przybył samolotem do Paryża sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie.

vroy, Douai i Denain górnicy na znak protestu skrócili dzień pracy. Przerwali również pracę metalowcy okręgu przemysłowego Denain. Akcja protestacyjna objęła górników i metalowców zagłębia Loary i St. Etienne. W zakładach Schneider — Creuzot strajk 8 tys. robotników trwa.

W Nantes i St. Nazaire robotnicy przegrali w ciągu dnia pracę i na zwolnionych zebraniach uchwalili rezolucję, domagającą się rządu je-

dności demokratycznej. Podobne rezolucje powzięli w imieniu 18 tys. pracowników zakładów państwowych „Sneema”, przedstawiciele CGT, FO i chrześcijańskich związków zawodowych. Pracownicy zakładów państwowych w Lavallois, zrzeszeni w CGT, FO i GFIC postanowili wysłać na ręce prezydenta Auriola rezolucję, domagającą się udziału w rządzie partii komunistycznej, jako najliczniejszego stronnictwa w zgromadzeniu narodowym.

Umowa polsko-bułgarska

o wymianie handlowej do wysokości 20 milionów dolarów

WARSZAWA PAP. — Toczące się od 3-tygodni rokowania handlowe pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii zostały zakończone w dniu 31. 8. rb. podpisaniem umowy o wymianie towarów na okres od 1 września 1948 r. do 31 grudnia 1949 roku. Jednocześnie podpisano układ płatniczy i komunikacyjny.

Nowa umowa przewiduje dostawę z Bułgarii do Polski następujących towarów: tytoniu, rud

koncentratów metalu kolorowych, kultur olei stych, skór surowych, ryżu, winogron i innych.

Dostawy Polski do Bułgarii obejmują: maszynę, obrabiarkę, sprzęt elektrotechniczny, wyroby włókiennicze, i chemiczne, niektóre wyroby hutnicze i inne wyroby przemysłowe. Umowa przewiduje obroty w wysokości przeszło 20 milionów dolarów USA.

Ostre walki w Jerozolimie

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Jerozolimy, że noc z poniedziałku na wtorek należała do najbardziej niespokojnych w tym mieście od chwili wybuchu wojny. Ogień był tak silny, że wśród ludności panowało powszechne przekonanie o zerwaniu rozejmu. Wśród wielu rannych znajduje się również

wicekonsul amerykański — James, który został ranny przed gmachem konsulatu, mieszczącym się w nowej dzielnicy miasta. Generalny konsul USA przesłał natychmiast protesty zarówno do dowództwa arabskiego, jak i żydowskiego.

Nowy cios dla marynarki brytyjskiej

Konkurenci zza Oceanu odbierają chleb Anglikom

LONDYN PAP. — „Daily Mirror” donosi z Nowego Jorku, że amerykańscy właściciele okrętów korzystający z poważnej pomocy finansowej rządu, przygotowują się obecnie do akcji przeciwko brytyjskiej marynarce handlowej. Amerykańskie linie okrętowe opracowały już szczegółowe plany budowy nowoczes-

nych statków pasażerskich i handlowych o szybkości i wyporności, przewyższającej największe statki angielskie. Koszt budowy nowego amerykańskiego luksusowego statku pasażerskiego ma wynosić ponad 60 milionów dolarów.

Trzech marszałków Hitlera przed Sędem

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Norymbergi, że byli marszałkowie hitlerowscy — von Rundstedt, von Brauchitsch i von Manstein — stają przed brytyjskim sądem wojskowym w Hamburgu, oskarżeni o pełnienie różnych zbrodni wojennych. Oskarżenia będą odpowiadać m. in. za wydanie rozkazu masowych masakr lotników i commandos alianckich, schwytyanych przez Niem-

ców, względnie oddania ich w ręce gestapo, jak również za dopuszczanie do niesłychanych okrucieństw popełnionych na radzieckich jeńcach wojennych. Proces potrwa około 8 miesięcy.

Specjalna komisja brytyjska, na której czele stoi gen. Draper, zajmuje się obecnie zbieraniem dokumentów, potwierdzających winę oskarżonych.

W tragiczną rocznicę

1 września 1939 r. na polskiej ziemi padł pierwszy zabici w kataklizmie drugiej wojny światowej. W czasach, które nastąpiły potem miliony żołnierzy wolności poległo w walce, miliony niewinnych ludzi zginęło w katowniach hitlerizmu, dziesiątki milionów znosiły cierpienia i głód, a cała kultura i cywilizacja ludzka stanęła oko w oko z groźbą zagłady.

Świat nie zapomni i nie może zapomnieć o tych ofiarach i krwawych doświadczeniach. Nie zapominają o nich i nie mogą zapomnieć kraje i narody, które najwięcej ucierpiały w czasie wojny, a więc Polska i Związek Radziecki.

Szczególnie drapieżny i szczególnie rozbójniczy imperializm — imperializm niemiecki rozpoczął wojnę, ale wybuch wojny był przede wszystkim rezultatem popierania i łowienia drogi siłom faszystwu i agresji przez tych, którzy wojnę traktowali jako dochodowy, zyskowy interes. Jest już bezspornie do wiadomością prawdą historyczną, że bez opieki i pomocy ze strony wpływowych kół wielkiego monopolistycznego kapitału anglosaskiego faszizm nie zdołałby ani zagarnąć, ani utrzymać władzy w Niemczech ani tym bardziej oczywiście przygotować się do napaści wojny o podbój świata. Z Kruppami i Stinnesami, z potentatami przemysłu i banków niemieckich, z junkrami-obszarni kami dzielił odpowiedzialność za wojnę magnat z Wall-Street i City.

W Londynie, Paryżu i Nowym Jorku nie myślano poważnie, a najczęściej nawet nie myślano w ogóle o walce z Niemcami hitlerowskimi. Myślano natomiast o tym, aby dzielić z nimi świat w drodze porozumienia, t. zn. rzucając coraz to nowe kraje i narody na pożarcie imperializmowi niemieckiemu. Tak postępowano z Czechosłowacją w Monachium. Zupewnie tak samo próbowano załatwić się z Polską, jeszcze na parę tygodni, a nawet dni przed wrześniem. Dowodzą tego niezliczone ujawnione dokumenty i fakty.

Zawładły jednak rachuby imperialistów angielskich na osiągnięcie porozumienia z Niemcami. Wybuchła wojna i w dodatku wcale nie taka, jakiej pragnęły brytyjskie koła rządzące. Niemcy hitlerowskie nie chciały zadowolnić się częścią, gdyż pożądały całości i ocenając kolejne ustępstwa imperialistów anglosaskich jako dowód słabości, sądziły że zdolają dokonać podboju świata, a conajmniej Europy wraz z Bliskim Wschodem.

Tym awanturniczym marzeniem zbrodniarzy faszystowskich położył kres Związek Radziecki i jego armia. Związek Radziecki zmiażdżył główne siły agresji i wojny w Europie. Związek Radziecki rozstrzygnął losy, i wynik wojny. Związek Radziecki ocalał na rody przed widmem niewoli i zagłady. Ale klęska Niemców hitlerowskich była czymś zupełnie innym od „honorowej porażki” Niemiec, do której dążyli imperialiści anglosascy. Zwycięstwo bowiem, które odniósł Związek Radziecki przy czynnym współudziale narodów młotujących wolność, oznaczało wyrwanie korzeni imperializmu w znacznej części Niemiec, zdruczoganie najsilniejszej twierdzy reakcji i faszystwu w Europie i utworzenie szerokiej drogi postępowym, demokratycznym i patriotycznym siłom narodów europejskich.

9 lat temu, w chwili gdy wojna wybuchła, Polska była całkowicie bezsilna w wyniku zdradzieckiej polityki rządu Rydz-Becka. W Polsce gorzko wspomina się smutny i tragiczny wrzesień. Jeżeli już wów czas mało kto w Polsce traktował poważnie słowa sanacyjnych generałów i ministrów, to niewątpliwie więcej było takich, którzy poważnie traktowali słowa sojuszniczego rządu W. Brytanii. Ci wszyscy ludzie doznałi głębokiego zawodu. Rząd W. Brytanii obiecał nie dotrymał, pomocy nie dostarczył, słowo złamał.

We wrześniu 1939 Polska była samotna i opuszczona. Ale w ogniu walki trudnej i ciężkiej Polska odnalazła swego naturalnego sojusznika, potężnego, szczerego i niezawodnego. U boku Związku Radzieckiego i dzięki niemu Polska wyrwała swą niepodległość i swobodę rozwoju w kierunku demokracji i socjalizmu.

Wielkie doświadczenie historyczne miało nej wojny, wielkie przemiany, których ona dokonała w życiu narodów Europy i świata, ucza, że zacieśnienie stosunków bratersstwa, przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim — to prosta, jasna i jedyna droga obrony niepodległości Polski, to droga wzmacniania jej sił na wewnątrz i na zewnątrz i wzrost jej znaczenia i roli we wspólnym frontie obrony światowego pokoju.

Wspólnym wysiłkiem odbudujemy Warszawę

Przemówienie prem. J. Cyrankiewicza w 9-tą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę

WARSZAWA PAP. — Z okazji rozpoczynającego się w dniu 1 września rb. „Miesiąca Odbudowy Warszawy” premier Józef Cyrankiewicz wygłosił w dniu wczorajszym przez radio przemówienie treści następującej:

Obywateli! Dzień 1 września jest rocznicą najazdu hitlerowskiego na Polskę, a zarazem rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej. Miesiąc wrzesień wybrany został 9 lat temu przez Hitlera jako miesiąc zniszczenia Polski, Warszawa była pierwszą ze stolic europejskich, na której skupiła się furia hitlerowskiego barbarzyństwa. Jest rzeczą słuszną i właściwą, że miesiąc, który się stał początkiem martyrologii milionowego miasta, wybrany został jako miesiąc jego odbudowy. I od trzech już lat, co roku, dzień pierwszy września otwiera „Miesiąc Odbudowy Warszawy”.

Wróć, który dziewięć lat temu najechał ziemię polską, dążył nie tylko do ujarzżenia świata. Zmierzał on planowo i systematycznie do wylepienia całych narodów, do zglądzenia całych miast. Na liście zagłady znalazła się przede wszystkim Warszawa. Miasto, które według rozkazów Hitlera miało być starte z powierzchni ziemi, zamieniono w bezładną pułstynię ruin.

I kiedy 17 stycznia 1945 roku wkroczyli do Warszawy zwycięskie oddziały wyzwoliteńskie wojsk radzieckich i polskich — zastały tu istotnie tylko bezładną pustynię ruin.

Ale dzień 17 stycznia 1945 roku nie był tylko dniem wydarzeń Warszawy z rak wroga. Był równocześnie dniem, w którym rozpoczęła się jej odbudowa. Kiedy pierwszy z wpuźdzonych stąd przez wroga mieszkańców Stolicy powrócił do miasta i kiedy odrzucił pierwszą cegłę, zagradzającą mu drogę na ulicy, gdzie kiedyś stał jego dom, odbudowa Warszawy była rozpoczęta.

ani przez chwilę ów wysiłek mieszkańców zburzonej Stolicy nie był wysiłkiem osamotnionym. Nazajutrz, nieledwie po oswoobodzeniu miasta, ze wszystkich stron Polski zaczęły napływać do zburzonej Warszawy dobrowoliczkie dary. I to one właśnie były początkiem „Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy”, który dziś, jak co roku, zwraca się do obywateli całego kraju o najżywsze poparcie.

Odbudowa Warszawy stała się jednym z naczelnych zadań wśród całokształtu prac nad odbudową zniszczonego kraju. Wyniki dotychczasowego wysiłku na tym polu są zbyt dobrze znane, by trzeba było o nich teraz mówić. Ale trzeba sobie uświadomić, że ta ogromna praca została wykonana i mogła być wykonana tylko wysiłkiem całego społeczeństwa. I tylko wysiłkiem planowym i zorganizowanym, wysiłkiem, który był możliwy tylko dzięki planowaniu, na jakim oparta jest gospodarka Polski Ludowej. Wysiłkiem, który był możliwy tylko dlatego, że Polska Ludowa usunęła od wpływów na losy kraju warstwy, kierujące się wyłącznie swym ciasnym interesem klasowym, a powołała do decydowania o losach naszej Ojczyzny najszerszą masę ludności pracującą.

Akcja zbiórki na odbudowę Warszawy w ramach Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy opiera się na współdziałaniu całego społeczeństwa. Akcja ta oparta jest w terenie na 5.000 wojewódzkich, powiatowych, miejskich, gminnych i gromadzkich komitetów obywatelskich odbudowy Warszawy. Dziś już akcja ta dojrzała do tego, by przybrać właściwe formy organizacyjne. W myśl postanowienia Rady Ministrów z 24 lipca rb. Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy uznany został za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej i w tym charakterze powołany zostanie w najbliższym czasie do życia, opierając się w swej działalności na tych samych zasadach i formach organizacyjnych.

Dolęczasowe wyniki akcji społecznej na rzecz odbudowy Stolicy są imponujące. Ale dzieło odbudowy Warszawy dalekie jest jeszcze od zakończenia. Potrzebny jest dalszy wysiłek ogółu Polaków. W ślad za niezawodną ofiarnością świata pracy przysięść musi wzmożona ofiarność chłopów i spółdzielczości, kupiectwa, rzemiosła i prywatnego przemysłu. Niechaj wszyscy obywatele staną do szlachetnego współzawodniczenia w tej akcji odbudowy Stolicy. Nie wątpię, że we współzawodnictwie tym nie zabraknie też młodzieży, która tyle już dla odbudowy stolicy zrobiła.

W tegorocznym miesiącu odbudowy Stolicy zdobyć się musimy na jeszcze większy niż dotąd wysiłek organizacyjny. Musimy osiągnąć powszechność i stałość świadczeń, dzięki którym fundusz zbiórkowy zgromadził dotąd kwotę ponad 2.100.000.000 złotych.

Osiągnięcia w tej dziedzinie są wielkie. Nie mniej jednak czeka nas jeszcze ogromna praca. Udział całego społeczeństwa w tej pracy jest poważny. Ale nie wszyscy jeszcze spelnili swój obowiązek na tym polu. Nikogo nie może zabraknąć, nikt nie może odmówić swego udziału w zbiorce tegorocznej. Trzeba

więc zmobilizować wszystkich uchylających się dotąd od świadczeń, trzeba pobudzić opieszalszych oraz wzmocnić ofiarność przodujących, słowem, trzeba doprowadzić do ogarnięcia wszystkich akcji zbiórki na odbudowę Warszawy.

Można to zrobić pod warunkiem ulepszenia metod pracy terenowych komitetów odbudowy Warszawy. Trzeba dotychczasowe luki w pracy wypełnić pracą tym bardziej wyteżoną i tym lepiej zorganizowaną.

Budujemy Nową Polskę, Polskę Ludu Pracującego. Wznosimy ją na ruinach, w które kraj nasz obrócił najeźdźca hitlerowski. To, czegośmy dokonali, jest przedmiotem naszej słusznej dumy i podziwu cudzoziemców, ale każdy osmałony szkielet budynku, sterczący jeszcze w Warszawie, jest widomym znakiem, że dzieło nasze nie zostało dotąd ukończone. Stolica Polski, miasto wszystkich Polaków, musi być odbudowana w pełni, musi stanąć przed nami w całym blasku swego piękna, w świetności swej architektury, w racjonalnym rozwiązaniu problemów mieszkaniowych ludności pracującej, w krasie swych pomników, parków, ogrodów i zieleni.

Temu celowi służy Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. A wrzesień musi stać się miesiącem zdwojonego wysiłku całej Polski na rzecz odbudowy Stolicy.

Wallace walczy z rasizmem w St. Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. — W dalszym ciągu swego objazdu południowych stanów USA, Wallace przybył do miasta Charlotte w stanie Północna Karolina. Władze stanowe ostrzegły przywódcę partii postępowej, że będzie musiał dostosować się do miejscowych ustaw, zabraniających mieszanina się białych i czarnych w miejscach publicznych. Z tego względu Murzyni będą mogli wysłuchać przemówień Wallace'a odgrudzeni sznurami od nielich.

Podobne zastrzeżenie złożył również szef policji w mieście Birmingham w stanie Alabama, gdzie Wallace wygłosił przemówienie dzisiaj.

Jak wiadomo, przed rozpoczęciem swej kampanii wyborczej Wallace zapowiedział, że w swych wystąpieniach publicznych nie będzie uznawał jakiegokolwiek dyskryminacji rasowych i będzie przemawiał do mieszanego audytorium.

Intelektualiści USA odgruzowują Warszawę

WARSZAWA PAP. — Członkowie amerykańskiej delegacji na Kongres Intelektualistów wzięli czynny udział w odgruzowaniu Warszawy i w związku z tym złożyli następujące oświadczenie:

„Przysio! zwłaszcza nam, delegatom amerykańskim na konferencję w obronie pokoju, byśmy zarówno pracą naszych rąk, jak i móżgiem wzięli udział w tym geście symbolicznym dla zadeniostrowania pragnienia przysięcia z pomocą przy usuwaniu, zarówno w Warszawie jak i na całym świecie zniszczeń spowodowanych przez laszizm.

Ameryka nie posiada zniszczonych budynków, ani spustoszonych miast. Nie wiele ludzi w Ameryce posiada naprawdę rozumienie dla cierpienia Polski w przeszłości oraz jej nadziei na przyszłość. Zrozumienie takie jest niemożliwe dopóki w Stanach Zjednoczonych znajdują się w władzy ludzie, którzy nie pozwalają, by prawda dołżała do narodu amerykańskiego.

Przysięgamy, że podobnie jak teraz przykładaamy rękę do usuwania tego gruzu, przyłożymy jeszcze więcej starań aby głosić prawdę, by z czasem naród amerykański mógł przyłączyć się do narodu polskiego i razem z nim

wznosić gmach prawdziwej demokracji lepszej go świata.

Olbrzymi huragan w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. — W związku z olbrzymim huraganem o niespotykanym natężeniu, który zbliżał się od południa ku wschodniej części Stanów Zjednoczonych, władze wojskowe zarządziły wyjątkowe środki bezpieczeństwa na lotniskach i w portach wschodniego wybrzeża. Z lotnisk ewakuowano pośpiesznie samoloty, umieszczając je w specjalnych hangarach, względnie kierując na inne lotniska, nie zagrożone bezpośrednio huraganem. Ponad 2 tysiące samolotów odleciało z lotnisk w pobliżu wschodniego wybrzeża w kierunku północno - zachodnim.

Szybkość huraganu przekracza 170 klm. na godzinę. Na całej trasie od Florydy do Nowego Jorku zarządzone nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, przy czym w akcji biorą udział zarówno organizacje cywilne, jak i wojsko. Droga radiowa w wschodnim wybrzeżu, do natychmiastowego schronienia się w najbliższych portach.

Protesty robotników brytyjskich

przeciw bestialskiemu mordowaniu Malajczyków

LONDYN PAP. — Robotnicy dużego ośrodka przemysłowego Lancashire powzięli rezolucję, w której domagają się natychmiastowego wycofania wszystkich brytyjskich wojsk z Malajów. „Ognia nas przerażenie — stwier-

dza rezolucja — że w naszym imieniu bezbronni mężczyźni, kobiety i dzieci są zabijani, a licnie wieie bombardowane. Te metody barbarzyństwa i zastraszania używane są przeciwko ludziom, walczącym o wolność”.

Marszałek Żymierski do marsz. Bułganina

WARSZAWA PAP. — Minister Obrony Narodowej Marszałek Żymierski wystosował następującą depeszę do ministra sił zbrojnych ZSRR Marszałka Zw. Radzieckiego A. Bułganina:

„W związku z przedwczesną śmiercią marszałka wojsk pancernych, dwukrotnego bohatera Związku Radzieckiego Pawła Siemionowicza Rybaka, jednego z bohaterów dowódców zwycięskiej Armii Radzieckiej, którego Wojsko Polskie dobrze pamięta i wysoko ceni za niezapomnianą jego zasługę w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec i wyzwoleniu Polski z niemiecko - faszystowskiej niewoli, proszę przyjąć Panie Marszałku wyrazy głębokiego współczucia, które przesyłam w imieniu Wojska Polskiego i własnym”.

Obrazy polsko-czechosłowackiego Komitetu Energetycznego

PRAGA PAP. — Rozpoczęły się tu obrady polsko - czechosłowackiego komitetu energetycznego. Na czele delegacji polskiej stoi dyrektor Centralnego Zarządu Energetycznego — Strażewski.

Dalsze aresztowania wśród robotników włoskich

RZYM PAP. — „Unita” donosi o dalszych aresztowaniach, dokonywanych z rozkazu ministra. SCELBY wśród robotników włoskich.

W ciągu ub. miesiąca w prowincji Siena policja aresztowała 250 robotników, w Carbonili (Sardynia) aresztowano 10 osób, w tym sekretarza tamtejszego komitetu partii komunistycznej. Wydano również nakaz aresztowania burmistrza miasta oraz sekretarza Izby Pracy.

Reorganizacja rządu w Jugostawii

BELGRAD PAP. — Agencja Tanjug donosi o częściowej reorganizacji rządu jugosłowiańskiego. Dotychczasowy wicepremier Kardell objął również teke ministra spraw zagranicznych, na miejsce Stanoje Simicza, który został ministrem stanu. Minister spraw wewnętrznych Rankovicz pełnił będzie również funkcję wicepremiera.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

Gdy nad głowami policji wzniósł się ten refren, Glück wychylił się z okna i zaczął histerycznie krzyczeć:

— Strzelać, strzelać, strzelać, do cholery! Na co jeszcze czekacie!?

Istotnie po chwili wahania gruchnęły dwie salwy, pierwsza poszła w górę na postrach, lecz kiedy tłum nie przestawał śpiewać, druga spadła już na jego głowy.

— Co oni robią, Boże, co oni robią? — zawołałem w najwyższym przerażeniu i pędem zbiegłem po schodach na dół obok oniemiałego policjanta. Salwa gruchnęła po raz trzeci, pieśń ucichła, w tłumie zakotłowało się i ponad wszystko wybiły się głosy przerażonych kobiet. Czy bramę ktoś otworzył, czy puściła sama pod naporem tłumy, nie wiem, dość, że rozwarła się szeroko i ludzie wylewać się poczęli na ulicę. Za chwilę było już pusto. U moich stóp leżała jedynie w kałuży krwi Dziunia Michalak, martwa i stratowana. Uniosłem jej głowę, dziwnie piękną po śmierci, a następnie oglądając swoje ręce powalane krwią z niedowierzaniem szepetałem:

— To tak łatwo można zabić człowieka? To życie ludzkie tak niewiele znaczy?

— Proszę stąd odejść! — warknął wtedy ostro policjant.

— Idź do domu, proszę cię, idź teraz do domu, proszę cię, idź za Bineaeżajęobjolo domu! — wołała Krystyna, która zbiegła za mną i choć pocztalowo nie można z

13)

przerażenia wydobyć głosu, teraz bardzo natarczywie prosiła, abym natychmiast odszedł.

— Idź do domu! — powtarzała z naciskiem.

— Tak będzie najlepiej! — odezwał się również z za bramy Korc. Przez jego rękaw sączyła się na zewnątrz krew, ale ramię zdolne było do wykonywania ruchów.

— Chodź pan ze mną!

Powstałem i instyktownie raczej niż świadomie spojrzalem w górę ku oknom klatki schodowej, skąd jeszcze przez chwilę przyglądał się temu tragicznemu widoku dyrektor Waldemar Glück. Uśmiechał się ironicznie.

A gdzieś w oddali na ulicach znów zabrzmiał Czerwony Sztandar!

III

Gdy Andrzej skończył, zapanowała duża cisza. Był to niewątpliwie dowód głębokiego zakłopotania jego relacją, przechodzącą swą sugestywnością najsmielsze marzenia sędziego Noska. Milczenie nie było jednak bezплоdne, przeciwnie, napełniło wszystkich obecnych nowymi myślami.

Mieli oni do czynienia ze zbrodnią, która rzucała długi refleks na potężniące z dnia na dzień, coraz poważniejsze konflikty społeczne. Zdawało się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że niezależnie od tego, czy

zabójstwa dokonano z zazdrości, czy z pobudkę zupełnie innych, stało się ono możliwe jedynie w atmosferze obecnego strajku. Pierwszy milczenie przerwał prokurator Brzozowski.

— Dlaczego uważa pan — rzekł — iż rzeczywistość fabryczna jest taka okropna? Czy może być ona w ogóle inna? Użył pan patetycznego zwrotu: „To tak łatwo zabić można człowieka”. To życie ludzkie tak niewiele znaczy? Brzmi to jak potępienie metod policji i potępienie rozkazu Waldemara Glücka, a przecież pan sam wybrał się do niego, aby mordować. Takie postępowanie przeczy patetycznie wyrażanym poglądom. Jak wytłumaczyć tę sprzeczność?

— Tu nie ma sprzeczności i nie potrzeba nic tłumaczyć. Czy uważa pan, panie prokuratorze, że rentowność przedsiębiorstwa jest dostateczną podstawą do skazywania ludzi na śmierć? Czy najżykniejsza rząda możliwie najwyższego zysku powinna decydować o życiu i śmierci człowieka? Niech pan pomyśli. W dniu wczorajszym w całym mieście zabiło siedem osób za to, że rozwinął się ostry konflikt między zbuntowanymi robotnikami a nieustępliwymi przemysłowcami. Twierdzą, że gdyby nawet robotnicy nie mieli racji, to i tak metody poskramaniania ludzi bronią gotową do strachu niczym nie dają się usprawiedliwić. Co do Glücka zaś, przyznając, istotnie chciałem go zabić. Miałem ku temu swoje, lecz inne zupełnie powody.

— Właśnie — podchwycił Brzozowski — jest pan typowym przedstawicielem anar-

chicznego sposobu myślenia. Policja strzelała wczoraj do tłumów tylko dlatego, że nie respektowały one zarządzeń władzy. Władza musi wymagać posłuchu, inaczej nie ma żadnego znaczenia. — Policja nie dlatego strzelała, aby bronić, jak pan powiada, „rentowności przedsiębiorstw”, a jedynie z tego powodu, iż tłum na wezwanie policji nie przestał demonstrować? Zarządzono przez radio stan wyjątkowy, w czasie którego wszelki opór łamany jest zwykle drastycznymi środkami. Wszystko, co wczoraj miało miejsce, to konsekwencje tego stanu. Nie będę zresztą na ten temat prowadził z panem dyskusji. Tylko jeszcze jedno pytanie. Mówił pan, że jedna z robotnie kreśliła w powietrzu znak trójkąta. Czy znak ten miał jakiś związek z godziną wybuchu strajku, czy służył do stałego porozumiewania się robotników między sobą? Jakie pan odniósł wrażenie?

Andrzej pytanie to zaskoczyło. Sędzia Nosek prosił o możliwie najdokładniejszą relację, wspominał więc i o tym szczególe, do którego nie przywiązywał zresztą żadnego znaczenia. Trójkąt mógł równie dobrze oznaczać jakiś symbol ogólny, wspólny dla wszystkich strajkujących, jak i tajemnicę porozumiewania się ze sobą wyłącznie tych dwóch kobiet, które przekazywały sobie wtedy znaki poza jego plecami. Było to nawet bardzo prawdopodobne z tego już choćby powodu, że stukot maszyn uniemożliwiał jakakolwiek rozmowę.

— Na to pytanie nie mogę odpowiedzieć — wyjaśnił — nie domyślał się niczego szczególnego.

Komisja Cennikowa
na m. Łódź

Ceny maksymalne na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby obowiązujące od dnia 1 września 1948 r. na terenie m. Łodzi

Na podstawie ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 218 z dnia 13 czerwca 1947 r.) ogłasza się następujące ceny maksymalne detaliczne:

Cena za 1 kg w detalu.
Mąka żytnia 80 proc. 38 zł; Mąka pszenna 80 proc. 63 zł; Mąka pszenna 70 proc. 66 zł; Kasza jęczmienna 65 proc. 54 zł; Pęczak 70 proc. 50 zł; Chleb żytni z mąki 80 proc. 34 zł; Chleb pszenny z mąki 80 proc. 53 zł; Chleb pszenny z mąki 70 proc. 62 zł; Bułki z mąki pszennej 80 proc. (50 gr.) 78 zł; Bułki z mąki pszennej 80 proc. (50 gr.) 1 sztuka 4 zł; Bułki z mąki pszennej 70 proc. (50 gr.) 1 szt. 4 zł; Bułki angielski (50 dkg.) 1 szt. 36 zł; Bułki angielski (25 dkg.) 1 szt. 18 zł; Połędwica wołowa 270 zł; Mięso wołowe bez kości 240 zł; Mięso wołowe z kością (o zawartości do 25 proc. kości) 200 zł; Mięso mielone mies. z wieprzowina 260 zł; Kości wołowe 30 zł; Cielęcina bez kości 320 zł; Cielęcina z kością (o zawartości kości do 35 pr.) 230 zł; Kości cielęcne 30 zł; Boczek — podgardle 280 zł; Schab — kotlety 300 zł; Baleron mięso 300 zł; Mięso wieprzowe bez kości 290 zł; Mięso wieprzowe z kością (o zawartości do 15 proc. kości) 230 zł; Golonka 230 zł; Głowizna 80 zł; Nogki 80 zł; Zeberka wieprzowe 220 zł; Kości wieprzowe 50 zł; Stonina 320 zł; Smalec 420 zł; Masło wyborowe (mleczarskie) 520 zł; Masło osiekowe 410 zł; Kiełbasa zwyczajna 300 zł; Kiełbasa krakowska 370 zł; Kiełbasa cytry-

nowa 400 zł; Kiełbasa biała surowa 360 zł; Kiełbasa serdelowa 300 zł; Serdelki 390 zł; Kiełbasa metka 500 zł; Kiełbasa mortadela 400 zł; Parówki 390 zł; Kiełbasa krakowska sucha gruba 490 zł; Kiełbasa krakowska sucha cienka 500 zł; Kiszka pasztetowa 400 zł; Pasztet 440 zł; Kiszka podgarłana 220 zł; Kiszka wątrobiana 340 zł; Kiszka kaszana gryczana (specjalna) 200 zł; Kiszka kaszana z kaszy jęczmiennej 130 zł; Salceson włoski 310 zł; Salceson krwisty 310 zł; Boczek wędzony 350 zł; Boczek gotowany wędzony 420 zł; Stonina wędzona 350 zł; Szyńka surowa wędzona 350 zł; Szyńka surowa wędzona bez kości 370 zł; Szyńka gotowana 450 zł; Szyńka w pecherzu 480 zł; Połędwica 480 zł; Baleron 480 zł; Ziemniaki 10 zł; Mleko o zaw. conajmniej 3 proc. tłuszczu pasteryz. 1 litr 40 zł; Mleko o zaw.

conajmniej 3 proc. tłuszczu surowe 1 litr 37 zł.
Zadanie lub pobieranie cen wyższych od ustalonych jest zabronione przez art. 1 Ustawy z dnia 2.6.1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz.U.R.P. Nr 43, poz. 218) i z mocy art. 14 ust. 1 tejże będzie karane więzieniem do lat pięciu i grzywną do 5.000.000 zł. lub jedną z tych kar w trybie postępowania doraźnego.
Nieuwiedczenie cen towarów, znajdujących się w przedsiębiorstwach sprzedaży, w sposób dostępny dla każdego kupującego, w myśl art. 15 wyżej wymienionej ustawy jest karane aresztem do 1 roku lub grzywną do 500.000 zł., albo obiema tymi karami łącznie.
Przewodniczący
(—) Mgr Józef Kieler

W tę i z powrotem

Świadczył się cygan

Jak donoszą pisma warszawskie, w dniu 6 września br. stanie wreszcie przed sądem znana kolaborantka, Helena Wielgomasowa. Świadkiem odwołanym b. redaktorki pornograficznej „Fali” i szmatliwego „Nowego Kuriera” ma być między innymi aktorka Maria Chmurkowska.

W związku z powyższym wypadkiem przypomnieć: p. Chmurkowska występowała w „teatrach” i tinglach-tanglach okupacyjnych, a p. Wielgomasowa pisła o p. Chmurkowskiej wcale pochlebne recenzje w „Nowym Kurierze” i „Fali”.

Hej, strzelcy, wraz!

Niedawno odbyły się obrady Polskiego Związku Łowieckiego, w czasie których stwierdzono konieczność ochrony zajmującej i wydano zakaz polowania na szaraki ławą czeską, sztrafją, na pomyka i w kotły.

Szkoda wielka, że nasi dzielnicy myśliwi nie wzięli „pod obrady” kwestii dzików. Raz po raz spotykamy się z utyskiwaniami chłopów, którym te zwierzęta wyrządzają poważne szkody na polach. Personel leśny — zwłaszcza w województwach zachodnich — rady sobie ze szkodnikami dać nie może. A zatem, proszę bractwa św. Huberta, nie ostrożnie na niewinne zajęzki, tylko huzia i dalej wraz na bezcenne dziki! Bez żadnej ochrony, ławą czeską, sztrafją, na pomyka i w kotły.

Dorsze — nie najgorsze!

Celem przekonania nieufnych łodzian do dorsza — Centrala Rybna ma zamieszkać w naszym mieście „smażalnię”, w których będzie można zjeść porcję dorsza lub innej ryby spreparowanej na szesnaście sposobów.

Ciekawe, czy 16 „wersji” odniesie pozytywny skutek. Jak dotąd bowiem jeśli chodzi o ryby — w Łodzi panuje jedynie kult śledzika. I to obowiązkowo — „pod jedną głębszą”.

Fotel czy pistolet?

Interpelacja, zamieszczona w „Głosie” a dotycząca karygodnych stosunków panujących w zakładzie utylizacyjnym w Łodzi — sprawiła, że Departament Weterynarii Min. Rolnictwa polecił zastosować bardziej humanitarny sposób zgladzania psów bezpańskich, mianowicie — przy pomocy elektryczności.

Nie wiadomo, czy to będzie elektryczny fotel czy pistolet elektryczny, w każdym bądź razie — nie zbójceka pała.

Beethoven za 30 złotych

W związku z rozpoczynającym się sezonem koncertowym w Filharmonii Łódzkiej — Kolegium Zarządu Miejskiego uwzględniło potrzeby kulturalne robotników i młodzieży szkolnej, wprowadzając dla nich bardzo przystępne ceny biletów.

Już za 30 złotych wyżej wymienione „kategorie” łodzian będą mogły słuchać Beethovena, Bacha, Brahmsa, Mozarta, Liszta, Szopena it. p.

Coś dla kobiet

W ostatnich czasach czytamy dość często ciekawostki poświęcone surowcom zastępczym. Więcej wytwarzaniu skóry z dykty („igielit” i „derma”), o wyrobieniu mebli z metalu it. p.

Jeśli chodzi jednak o t. zw. pieć piękna — poruszy ją najbardziej wiadomość o zamierzonych próbach wyrobu nylonów... z torfu. Torf daje smołę, smołę surowicę do produkcji fenolu, a fenol surowicę do produkcji nylonu i „nylonów”.

Łodzianin

OFIARY

Z okazji imienin tow. Stefana Janickiego pracownika PZPW Nr 6 (Rzgowska 17a) zamiast kwiatów i upominku wraz z serdecznymi życzeniami 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) na sieroty po poległych Peperowcach składają koleżanki i koledzy.

Trzeba temu zaradzić

Tornistry z płótna za 900 zł. Dlaczego brak ołówków?

— Proszę pani, chciałam kupić tornister dla mego małego. Pierwszy raz idzie do szkoły.
— Proszę bardzo!
Uprzejma sprzedawczyni zdejmuje z półki kilka tornistrów i pokazuje je matce, która chce dobrze zaopatrzyć swą pociechę wstępującą w prógi wiedzy.
— Ale ten tornister wygląda bardzo słabo. To płótno długo nie wytrzyma.
— Niestety, innych nie mamy.
— A ile kosztuje taki?
— 900 (dziewięćset) złotych.
— To drogo! Nie stać mnie na kupno tegoż ki za pięć czy sześć tysięcy, ale taki tornister zniszczy się bardzo szybko i znów trzeba będzie kupować nowy. A przecież dziecko musi mieć coś na książki i zeszyty. W rękach ich nosić nie może.

Dziewczynka wychodzi. Za chwilę do sklepu wpada nowy klient, 10-letni urwis z rozważną czupryną:
— Proszę ołówki!
— Niestety, zabrakło — nie mamy.
— A kiedy będą?
— Nie wiem.
Takie scenki zaobserwowałam w kilku sklepach z przyborami szkolnymi. Sytuacja na tym odcinku naprawdę nie jest wesoła. Jeśli chodzi o tornistry, to są one z płótna i w porównaniu do ich gatunku — nieproporcjonalnie drogie.
Nie lepiej rzecz się ma z ołówkami. Jest to artykuł — w związku z początkiem roku szkolnego — pierwszej potrzeby, a tu jak na złość ołówków właśnie zabrakło.
Może by ktoś z kompetentnych czynników zainteresował się tymi sprawami? Jeśli chcemy, by dzieci miały normalne warunki nauki, trzeba im dostarczyć wszystkich potrzebnych pomocy. S. W.

— Poproszę 3 ołówki!
— Nie ma ołówków.

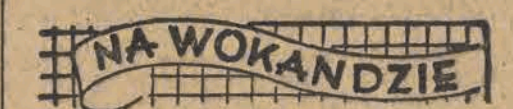
Gramy! Racja nieodparta: Czeka nas ćwierć miliarda!

Już 18 go września br. rozpoczyna się ciągnięcie I-szej klasy 54-tej LOTERII KLASOWEJ, która przyniesie nam 50.000 wygranych na łączną kwotę blisko ćwierć miliarda złotych.

Główna wygrana: 2 miliony złotych.

Dalsze wygrane:	
13 po milionie	40 po 200.000
31 „ pół miliona	206 „ 100.000
20 „ 300.000	

Wobec wymowy tych cyfr
Spiesz się po los — kto żywi!



Onegdaj stanął przed Sądem Okręgowym Henryk Kumecki, oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci swej żony Heleny. Akt oskarżenia zarzuca Kumeckiemu, że w końcu maja wróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym w wyniku klątni uderzył swą żonę. Cios spowodował pęknięcie kości skroniowej i wylew krwi do mózgu, w konsekwencji cze-

Do czego prowadzi nałóg pijaństwa

go Helena Kumecka zmarła po kilku godzinach.
Przewód sądowy wykazał, iż Kumecki działał bez premedytacji, gdyż kochał swą żonę. Sąd biorąc pod uwagę te okoliczności i mając na względzie dwoje osieroconych dzieci skazał Kumeckiego na dwa lata więzienia. Oskarżał prok. Roszkowski.

Kursy zawodowe dobrze szkolą fachowców

Prócz ogromnej ilości szkół zawodowych, których dokładny wykaz daliśmy w jednym z ostatnich numerów naszego pisma, zapoznać warto czytelników z kursami zawodowymi, których na terenie Kuratorium łódzkiego istnieje 89, a uczniów na nich uczęszczających jest ponad 5.500.
Największą ilość kursów zawodowych organizują: Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy (Stalina 7), Zakład Doskonalenia Rzemiosła (Łąkowa 4), YMCA — Moniuszki 4, Izba Przemysłowo-Handlowa (Kościuszkii 4) i Kujawski Instytut Wiedzy Zawodowej (Piotrkowska 40). Cały szereg kursów prowadzi poza tym szkoły zawodowe, Zarządy Miejskie oraz instytucje społeczne.

Najwięcej posiadamy kursów kroju, szycia i modelowania. Następnie idą z kolei kursy mechaniczne, elektryczne, elektrotechniczne, tkackie, kurs kciogowych, języków obcych, pisania na maszynie, stenografii i administracji handlowej. Specjalnie interesującą przedstawia się grupa kursów techniki dentystrycznej, dla drogistów, górscearskich, kamaszniczych, cholewarskich, radiotechnicznych/gospodarczych, budowlanych, spożywców, fryzjerów oraz dla kierowców.
Kuratorium łódzkie przywiązuje specjalną wagę do kursów prowadzonych stale przy Państwowych Zakładach Społeczno-Gospodarczych, które wpływają niewątpliwie na ulepszenie organizacji i prowadzenia pensjonatów oraz domów wypoczynkowych.

Dużą grupę stanowią kursy szkolące w bardzo wielu kierunkach prowadzone przez organizację ORT, Piotrkowska 116.
W roku szkolnym 48-49 nastąpi dalsza rozbudowa kursów zawodowych.
W dalszym ciągu pracować będą korespondencyjne kursy spółdzielcze w Łodzi przy ul. Południowej 20, które zasięgiem swym obejmują całą Polskę, docierając ze swymi wykładami i skryptami do kilkunastu tysięcy uczestników.
Podobnie trwać będzie na szeroką skalę zakrojona akcja szkolenia spółdzielczego młodzieży szkół podstawowych, średnich ogólnokształcących i zawodowych w korespondencyjnych zespołach Spółdzielni Uczniowskich. Akcja ta popierana przez Kuratorium daje bardzo pomyślne rezultaty. Szczep.

Bilety na występy Tamary Chanum

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zawiadamia, że w dniu 8 i 9 września 1948 r. w sali teatru Wojska Polskiego przy ul. Jaracza 27 wystąpi znakomita tancerka i śpiewaczka radziecka Tamara Hanum wraz ze swym zespołem. W dniu 8 września przedstawienie wyłącznie dla członków Towarzystwa za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Ceny biletów od 75 zł, do 300 zł. Na dzień 9 września bilety w cenie od 150 zł, do 650 zł Passpartous ważne są tylko na dzień 8 września Na dzień 9 września passpartous są nieważne.
Bilety do nabycia w Sekretariacie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Piotrkowskiej 273-b, od dnia 2 września w godz. od 9 do 20-ej.

Kursy międzypartyjne szkolą szeregi nowych aktywistów robotniczych

Kilka dni temu odbyło się w dzielnicy PPR Śródmieście uroczyste zakończenie ideologicznego kursu międzypartyjnego PPR i PPS Centrali Tekstylnej i Ochrony Skarbowej. Uroczyste rozdanie świadectw poprzedzone zostało obszernym referatem tow. Stefańczyka.
Świadectwo ukończenia kursu otrzymało

43 towarzyszy, 6 najlepszych zostało odznaczonych nagrodami. Uroczystość zakończona została bogatym programem artystycznym wykonanym przez zespół artystyczny świetlicy Centrali Tekstylnej.

Uwaga, dziewiarze i pończosznicy

Zarząd Oddziału Zw. Zaw. Nr 2 Dziew. Pończ. zawiadamia, że w dniu 3.9. br. o godz. 14-ej p. p. w świetlicy związkowej przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się zebranie Rad Zakładowych Przem. Dziew. Pończ. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Muzeum przyrodnicze znowu czynne

Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że Muzeum Przyrodnicze, mieszczące się w parku im. H. Sienkiewicza ponownie czynne jest od 10—17 prócz poniedziałków.

Kronika Kalisza **Przodownicy pracy w kolejnictwie — otrzymali premie**



KOMU WINSZUJEMY

Sroda, dnia 1 września 1948 r.
Dziś: Bronisława

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda M0 16-62
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna 21-77.

Informacja telefoniczna (Biuro numerów),
podawanie dokładnego czasu 12-11.

Informacja pocztowa 14-07.
Informacja kolejowa 10-51.

DIŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Jasniewiczza,
ul. Babina 14, tel. 10-63.

K I N A

Kino „Wolność“ — wysw. film (komedia muzyczna) p. t. „Wiosna“ dod.
Ziemie Zachodnie, seanse: godz. 16,30,
18,30, 20,30.

Kino „Stylowy“ — wysw. film prod. ang. p. t. „Tajemniczy незнаjomy“, seanse: godz. 16, 18, 20.

Kino „Bałtyk“ — wysw. film prod. franc. p. t. „Romans pajaca“, seanse: godz. 16, 18, 20.

W Zbąszynku na Ziemi Lubuskiej odbyła się dnia 29 bm. uroczystość wręczenia premii pieniężnych i dyplomów uznania 45

zwycięzcom kolejowego współzawodnictwa pracy w Dyrekcji Poznańskiej. Wyróżnieni kolejarze przekroczyli poważnie normy na

Junacy z Wielkopolski odgruzowują Warszawę

Na dworcu w Poznaniu odbyło się pożegnanie 2.200 młodzieży udającej się do brygad powszechnej organizacji „Służba Polsce” w Warszawie i na Żulawach. Zatrudnieni oni będą przy pracach nad odgruzowaniem stolicy oraz rozbudową urządzeń wodno-melioracyjnych.

O G Ł O S Z E N I E

Rejestracja kart odzieżowych na przydział obuwia 1948 r.

Zarząd Miejski w Kaliszu — Wydział Apropowizacji komunikuje, że w dniach od 1-go do 30-go września br. stosownie do zarządzenia Ministra Apropowizacji przeprowadzona zostanie rejestracja kart odzieżowych 47-48 r na przydział obuwia.

Rejestracja dokonana będzie w następujących punktach rozdzielczych:

- 1) Powszechna Spółdzielnia Spożywców Sklep 22, Plac 11 Listopada 15;
- 2) Powsz. Spółdz. Spoż. Sklep 26; Plac -go Maja;
- 3) Powsz. Spółdz. Spoż. Sklep 4; Plac Kilińskiego.
- 4) Powsz. Spółdz. Spoż. Sklep 5, Górnoślaska 2;
- 5) Spółdzielnia Pracow. Miejskich, ul. Gen Świerczewskiego 15
- 6) Spółdzielnia Zakł. Dzew. Nr. 7, ul. Roli Żymierskiego

Rejestracji kart winni dokonać wszyscy posiadacze kart odzieżowych bez względu na okres przeprowadzanej poprzednio najpóźniej do dnia 21-go września br. w zakładach pracy uprawnionych do kartkowego zaopatrzenia odzieżowego.

Przy rejestracji przedłożyć w punkcie rozdzielczym posiadaną kartę odzieżową, oraz zaświadczenie uprawniające do rejestracji. Zaświadczenia wydają

poszczególne zakłady pracy dla swych pracowników.

Dla osób pobierających karty odzieżowe nie z tytułu pracy, zaświadczenia wydawane będą w biurze rozdziału kart tut. Wydziału Apropowizacji.

Zwraca się uwagę, że zakłady pracy zatrudniające powyżej 50 pracowników mogą dokonywać rejestracji zbiorowo.

Zaświadczenia winny odpowiadać wzorom z poprzednich rejestracji.

Nadmienia się, że zakłady pracy, które wystawiają zaświadczenia, obowiązane są przechowywać odpisy tych zaświadczeń.

Wydział Apropowizacji zaznacza, że nie będzie żadnych dodatkowych rejestracji. Tym samym, posiadacze niezarejestrowanych kart, tracą prawo do otrzymania należnego im przydziału obuwia.

U W A G A !

Pracownicy grup „Zg“ (RCA) nauczyciele i pocztowcy, rejestrują swe karty w powszechnej sieci rozdzielczej, tj. w wyżej wymienionych punktach rozdzielczych.

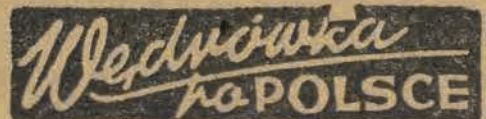
Kalisz, dnia 24. 8. 48 r.
Zarząd Miejski w Kaliszu
Wydział Apropowizacji

wszystkich niemal odcinkach pracy. M. in. podreferendarz Waligóra Stefan wykonał 416 proc. normy, a jego kolega referendarz Pluciński Stanisław 349 proc. normy. Kasjerka biletowa Nija Zoffa zatrudniona w ekspedycji kol. 1 klasy w Poznaniu wykonała 312 proc. normy, a robotnicy magazynowi Gendera i Słatała po 250 proc. normy.

Mackowiak Mieczysław, rzemieślnik, zatrudniony w warsztatach głównych w Poznaniu premiovany został specjalnie za wykonanie przyrzędu ułatwiającego malowanie i właściwe rozmieszczenie napisów na wagonach, co dało dużą oszczędność na czasie.

Pracownicy — Piechowiak Wincenty i Cichy Bogdan ulepszyli wyłączarki do przetwarzania cylindrów parowozowych. Kosicki Walenty otrzymał nagrodę za ulepszenie przyrzędu do obróbki sworzni maszynowych na szlifierce.

Pięćosobowa drużyna elektrotechniczna z monterem Zielińskim na czele, zatrudniona przy budowie urządzeń zabezpieczenia ruchu pociągów na stacji Swarzędz uzyskała 208 proc. normy.



„DAR POMORZA“ W GOETEBORGU.

Do Goeteborgu przybył z Norwegii polski okręt szkolny „Dar Pomorza“. Poseł RP w Szwecji minister Bobrowski wydatnie na pokładzie okrętu przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, sfer gospodarczych kulturalnych i dziennikarskich Goeteborgu. Z okazji pobytu ministra Bobrowskiego w Goeteborgu szwedzka linia okrętowa „Svenska Orient Linje“ wydatnie śniadanie, na którym admirał Wetter powitał w imieniu armatorów goeteborgskich przedstawiciela Polski.

BASTION Z GRUZU POWSTANIE NAD WISŁĄ

W związku ze zbliżającym się miesiącem odbudowy stolicy w ramach którego przewidziane jest m. in. oczyszczenie ulic miasta z gruzów Wydział Urbanistyczny Biura Odbudowy Stolicy wyznał miejsce na zwalke gruzów u wylotu ulicy Krasieńskiego na Żoliborzu wzdłuż brzegu Wisły na tzw. Kępie Potockiej.

Wyspiśko powstało tu już w roku 1945, kiedy to Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, zainstalowało tu kolejkę, wywoząc gruz z remontowanych bloków WSM.

Obecnie Wydział Urbanistyczny BOS w miejscu tym projektuje utworzenie ze zwalonego gruzu olbrzymiego 5-kątnego bastionu, wysokości 17—21 mtr. ponad poziom Wisły, będącego z jednej strony akcentem urbanistycznym, stanowiącym widokowe zamknięcie wzbudzenia terenu między Bielaniami a Cytadela, z drugiej strony zaś trwałym pomnikiem walki, zniszczenia miasta i odbudowy stolicy.

W najbliższej przyszłości przewiduje się zainstalowanie specjalnej kolei szerokotorowej do miejsca wyspiśka, co w dużym stopniu przyspieszy pracę i zarazem obniży koszt wywózki.

OTWARCIE PAŃSTWOWEJ FABRYKI SKLEJEK, OKLEIN I PŁYT NA MAZURACH

W dniu 28 bm. została otwarta w Piszku na Mazurach (jeden z czterech największych zakładów przemysłu drzewnego), największa w Polsce fabryka sklejek i płyt stolarskich.

Na otwarciu fabryki obecni byli: wiceamin. Przemysłu i Handlu inż. Golański, wojewoda olsztyński ob. Jaśkiewicz oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów i miejscowego społeczeństwa.

Dokonyuje otwarcia zakładów wiceamin. Golański podkreślił szczególną wagę, jaką państwo zwraca na odbudowę przemysłu Ziemi Odzyskanych co ma aspekt nie tylko gospodarczy, ale i repolonizacyjny.

Kronika Wielunia

WYROK NA RENEGATA

Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie na sesji wyjazdowej w Wieluniu w dniu 28 sierpnia br. stanął volksdeutsch Oleś Antoni z Żytniowa, gm. Rudniki. Został on skazany za odstąpienie od narodowości polskiej oraz za udział w wysiedlaniu Polaków — na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na okres 2 lat oraz przepadek mienia.

ZABAWA

OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ

W ubiegłą niedzielę odbyła się w sali gimnazjum zabawa Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieluniu. Całkowity dochód przeznaczony został na cele OSP. w Wieluniu.

Miał z węgla brunatnego — doskonałym nawozem

Z inicjatywy Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach podjęte zostały po raz pierwszy w Polsce doniesienia dla rolnictwa badania dotyczące możliwości zastosowania miału węgla brunatnego, jako środka użyźnienia gleby.

Badania mają na celu umożliwienie wykorzystania specyficznych właściwości węgla brunatnego takich, jak duża chłonność i wartość wody oraz pewnych ilości azotu dla podniesienia wydajności plonów i tym samym obniżenia kosztów uprawy. Badania mają szczególne znaczenie dla Polski ze względu na znaczne zasoby węgla brunatnego oraz duże ilości miału pozostającego przy produkcji.

Dla celów doświadczalnych użyto miału węgla brunatnego wydobywanego w kopalni „Komin“ na Dolnym Śląsku. Miał ten może być użyty jako środek użyźniający, ponieważ nie zawiera szkodliwych dla rozwoju

roślin siarczków żelaza. Jak wykazały doświadczenia z granicznym w okresie przedwojennym, nawożenie miałem węgla brunatnego w ilości 5 ton na 1 ha wpływało na zwiększenie plonów w granicach od 27 do 120

proc., w zależności od warunków glebowych i klimatycznych.

Obecnie obserwacje nad zastosowaniem miału prowadzi w Polsce 7 doświadczalnych stacji rolniczych.

Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego

przyjmuje nadzór nad całokształtem przemysłu drzewnego w Polsce

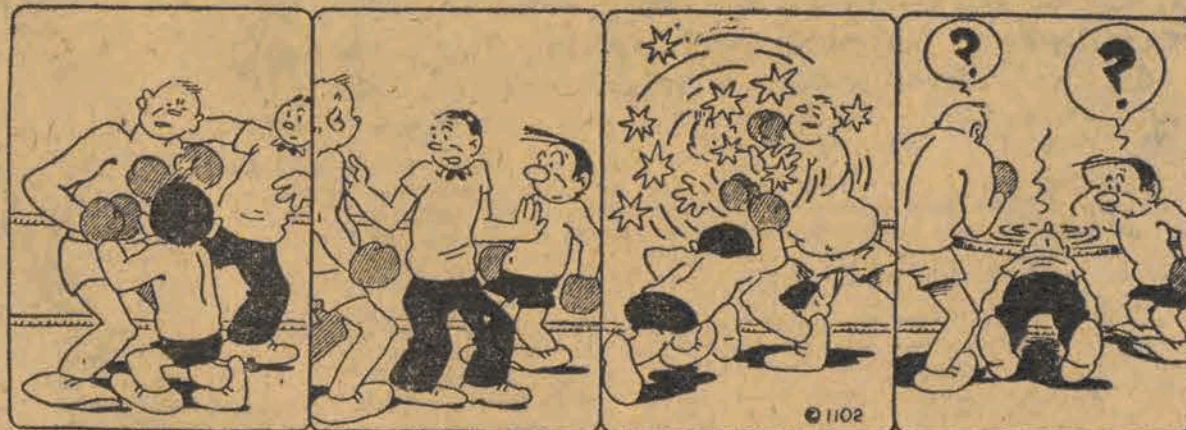
W ostatnim numerze Monitora Polskiego ukazało się zarządzenie ministra Przemysłu i Handlu, wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu i prezesem C. U. P. o wydzieleniu Centralnego zarządu Przemysłu Drzewnego z administracji państwowej jako przedsiębiorstwa państwowego, prowadzonego w ramach narodowych planów gospodarczych, według zasad gospodarki handlowej. Siedzibą przedsiębiorstwa jest Warszawa.

Przedmiotem działalności Centr. Zarządu Przemysłu Drzewnego (CZPD) jest koordynowanie, nadzorowanie, kontrolowanie oraz ogólne kierownictwo działalności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych lub będących pod zarządem państwowym zakładów przemysłu drzewnego.

Pod nadzór Centr. Zarz. Przemysłu Drzewnego przechodzą zakłady: Pomorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Krakowsko-Śląskie Zakł. Przem. Drzewn., Warszawsko-Lódzkie Zakł. Przem. Drzewn., Mazurskie Zakł. Przem. Drzewn.; Zjednoczone Fabryki Mebli Giętych w Krakowie, Bydgoskie Fabryki Mebli, Zamojskie Fabryki Przem. Drzewnego i Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Drzewnego.

Trybuna Wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Przygody Jasia Wiercipięty



Panie, nie zrób krzywdy Jasiowi! Bo on mały! Raz, dwa! i trzy!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj mieszkańcy Łodzi znów ujrzą na scenie Państw. Teatru W. P. (Jaracza 27) arcyzabawną komedię Mollie'a p. t. „Grzegorz Dyndala”.

Obsadę, na czele ze Stanisławem Łapińskim w roli tytułowej, tworzą: H. Biling, B. Fijewska, J. Macherska, J. Łodyński, J. Maliszewski, J. Warmiński i M. Wojciechowski. Reżyseria D. Pietraszkiewicz. Opracowanie scenograficzne Z. Strzeleckiego.

TEATR POWSZECHNY

Dzisiaj nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „Nieboszczyk Pan Pic” w świetnej reżyserii Janusza Warneckiego. Obsadę stanowią: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Dekoracje Stanisława Cegielskiego. Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Od soboty dnia 4 km. o godz. 19.30 „Dobrze skrojony frać”.

Teatr Letni „BAGATELA” Piotrkowska 91

Ostatnie trzy dni „Musisz być moją”.
Początek o godz. 20-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dzisiaj i dni następujących o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZIŻANNA”, operetka w 3-ech aktach J. Gilberta.

Biletów wczesniej do nabycia: ul. Piotrkowska 103. a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

LETNI TEATR „OSA”

Zachęta 43. tel. 140-09
Codziennie o 19.30 w niedzielę i święta o 16-tej i 19.30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA”

z Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i W. Kwaskowskim na czele całego zespołu. Znaki ważne.

KINA

ADRIA — Bolero

godz. 18, 20 w niedz. 16

BAJKA — „Walcacje”

godz. 17.30, 20 w niedz. 15.30

BAŁTYK — „Lekkożylna siostra”

godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13

GDYNIA — „Program aktualności kraj i zagranicznych Nr 27, Pierwsze zdjęcia z Olimpiady”

godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — „Syn pułku”

godz. 16, 18, 20 w niedz. 14

MUZA — „Siódma zastawa”

godz. 18, 20 w niedz. 16

POLONIA — „Zielone lata”

godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30

PRZEDWIOSNIE — „Zwariowane lotnisko”

godz. 18, 20 w niedz. 16

ROBOTNIK — „W pogoni za mężem”

godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30

ROMA — Kulisy wielkiej rewii

godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30

REKORD — „Moja miła”

godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30

REKORD — „Rosanna siedmiu księżyków”

godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30

STYLOWY — „Admirał Nachimow”

godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30

SWIT — „Postrach mórz”

godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30.

TECZA — „Okoliczności łagodne”

godz. 17, 19, 21 w niedz. 13

TATRY (w ogrodzie) — „Miasto Bezprawia”

godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30

WISLA — „Chłopiec z przedmieścia”

godz. 17, 19, 21 w niedz. 15

WŁOKNIARZ — „Miasto Bezprawia”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 13

WOLNOSC — „Lekkożylna siostra”

godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13

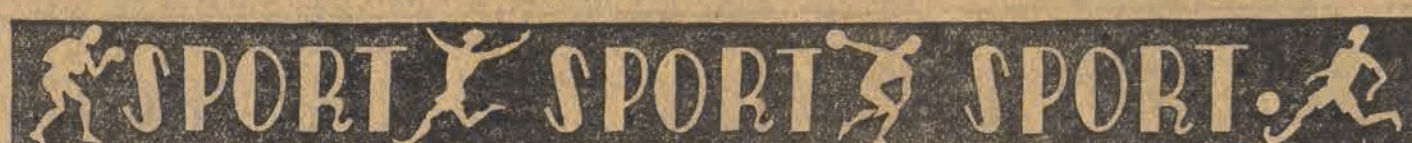
ZACHĘTA — „Casablanca”

Juniorzy czescy walczą dzisiaj w Gdańsku

Dzisiaj odbędzie się w Gdańsku spotkanie bokserskie między juniorami Czecho-słowacji, a zespołem juniorów Polski Północnej. W składzie Polski Północnej znajdują się zawodnicy Gdańska, Gdyni i Elbląga.

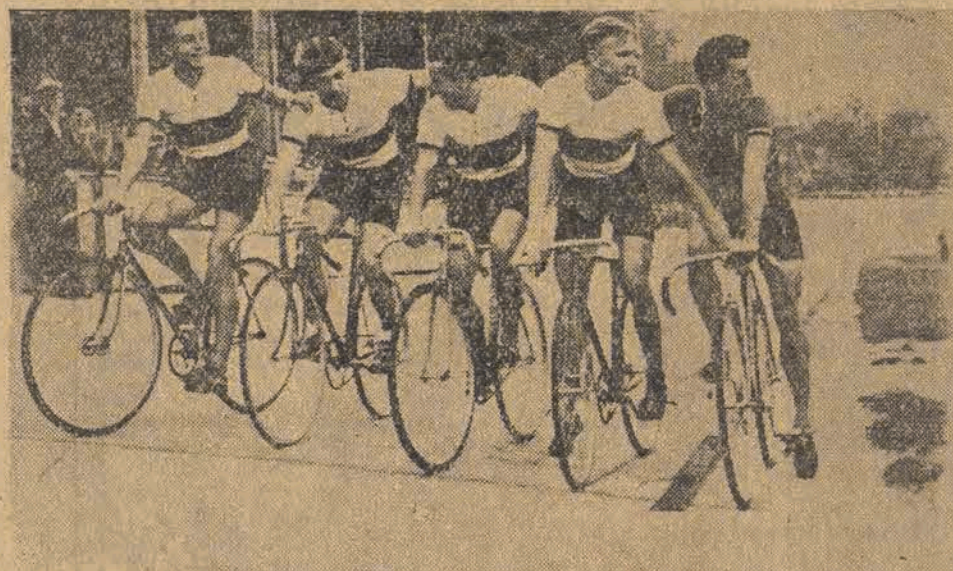
Skład ten przedstawia się w kolejności wag następująco:

Stefaniak, Gignal, Kudlacik, Golyński, Musiał, Iwański, Męchliński i Misiewicz.



Czesi dotrzymali słowa

Dzisiaj podzwać ich będziemy w Helenowie na meczu torowym Pardubice — Łódź



Drużyna torowców CSR, która w roku ubiegłym bawiła w nas w Łodzi. Dzisiaj zamiast nich ujrzymy reprezentację Pardubic, która rozegra atrakcyjny mecz z reprezentacją Łodzi.

Dzisiaj o godzinie 17.30 na torze helenowskim rozegrany zostanie ciekawy mecz kolarski na torze pomiędzy reprezentacjami Pardubic i Łodzi.
Składy drużyn:
PARDUBICE: Stepanek, Bartuszek, Bruner, Koczwara, Golembiowski.
ŁÓDŹ: Kupczak, Bek, Salyga, Marchwiński, Leśkiewicz J.

Bogaty w imprezy tegoroczny sezon kolarski, niemal u swego schyłku, urozmaicoony zostanie jeszcze występem kolarzy czeskich, którzy kilka dni temu zjechali do Łodzi, aby w dniu dzisiejszym rozegrać mecz jako reprezentacja Pardubic z reprezentacją Łodzi.

CZESI DOTRZYMALI SŁOWA
Kontakt nasz z kolarzami czeskimi datuje się nie od dzisiaj. Już w roku zeszłym gościliśmy u siebie sympatyczny zespół torowców Czechosłowacji, który zadziwił nas wówczas swą wysoką klasą jazdy i wyrównaniem poziomem swych zawodników. Czesi przyjęciem w Łodzi byli zachwyceni i obiecywali nam już wówczas, że na przyszły rok nas znów odwiedzą. Słowa, jak widzimy, dotrzymali. Z zespołu zeszłoroczno przyjechał do nas wprawdzie tylko Stepanek, ale przyjechał z nim kolarze, którzy klasą nie ustępują tym, których oglądaliśmy w roku ubiegłym. Poziom kolarstwa torowego w Czechosłowacji jest bardzo wyrównany. Czesi rozporządzają dość dużą stawką (około 20) równych klasą sprinterów. Bartuszek,

Bruner, Koczwara czy Golembiowski z powodzeniem zastąpią swych kolegów z Pragi, a dla naszych torowców będą przeciwnikiem, to trzeba już z góry powiedzieć, bardzo trudnym do pokonania.

TRUDNE ZADANIE ŁOŻK.
Nie dziwnym się, że ŁOŻK. zachodził w głowę, jak zmontować naszą reprezentację, aby z meczu dzisiejszego wyjść jak najbardziej obroną ręką. Szczupłe grono naszych czołowych zawodników zmniejszyło się jeszcze o Pietraszkiewicza, który był zawsze naszą podporą, czy to na szosie, czy to na torze. Jeden Bek i pożyczony z Krakowa Kupczak mogą ratować nas w sprintach, ale mecz składać się będzie nie tylko z wyścigu sprinterskiego, który jednak będzie najbardziej atrakcyjny, o ile organizatorzy zdecydują się na spotkanie dwójkowe, ale również z wyścigu ze startu lotnego na czas (1 km), wyścigu australijskiego (ostatni zawodnik na śmieie odpada), oraz z wyścigu drużynowego z dwóch startów. Obok więc sprinterów potrzebni są nam również kolarze, którzy oprócz szybkości posiadają tak jak Bek sporą dozę wytrzymałości. Bez nich straciłbyśmy wiele punktów w wyścigach: na czas, australijskim i drużynowym.

JAK BYŁO PRZED WOJNĄ...
Przed wojną tego rodzaju kolarzy, którzy łączyli w sobie szybkość z wytrzymałością mieliśmy sporo. Filarem w wyścigach drużynowych był u nas Józef Lange, później godnie go zastępował Oksiutycz, w Łodzi również do tego rodzaju wyścigów nadawali się smutnej pamięci: Reul, Pus, Szmidt

Marsze jesienne
trzecią imprezą masową

Po biegach narodowych, które zgromadziły na starcie przeszło 300.000 uczestników i uczestniczek, po masowej akcji nauki pływania — przyszła kolej na trzecią wielką sportową imprezę masową, którą będą marsze drużynowe, organizowane przez Główny Urząd Kultury Fizycznej. Najbliższa akcja marszowa przeprowadzona będzie na terenie całej Polski w dniu 31 października. Marsze rozegrane będą w kilku grupach:
a) dla młodzieży męskiej od 14 do 16 lat (na 5.000 mtr.),

b) dla młodzieży męskiej od 16 do 21 lat (na 10.000 mtr.),
c) dla mężczyzn od 21 do 30 lat (na 10.000 mtr.),
d) dla mężczyzn powyżej lat 30 (na 5.000 mtr.),
e) dla młodzieży żeńskiej od 16 do 18 lat (na 3.000 mtr.),
f) dla kobiet do lat 30 (na 5.000 mtr.),
g) dla kobiet powyżej lat 30 (na 3.000 mtr.).
Zespoły maszerować będą w zwartym szyku i składać się będą z 10-ciu zawodników w

miastach oraz z 5-ciu zawodników w zespołach wiejskich. Drużyny żeńskie liczyć będą 5 zawodniczek. Marsze te nie będą miały charakteru czysto sportowego, a raczej charakteru zbiorowej zaprawy marszowej.
Do zawodów winni wszyscy uczestnicy należycie przygotować się i odbyć przynajmniej 6 treningów. Dla grupy najsprawniejszej, a więc od 21 do 30 lat (mężczyzna) odbędą się również zawody indywidualne na dystansie 10-ciu km. Wszyscy uczestnicy (czki), którzy wykażą się minimami:

a) dla młodzieży męskiej do lat 16 na 5.000 mtr. — 40 minut,
b) dla młodzieży męskiej do lat 20 na 10.000 mtr. — 1 godz. 25 minut,
c) dla mężczyzn od 21 do 30 lat na 10.000 mtr. — 1 godz. 20 minut,
d) dla mężczyzn powyżej 30 lat na 5.000 mtr. — 40 minut,
e) dla młodzieży żeńskiej, dochodzącej do mety w zwartych zespołach do lat 18 na 3.000 mtr. — 28 minut,
f) dla kobiet, dochodzących do mety w zwartych zespołach do lat 30 na 5.000 mtr. — 46 minut,
g) dla kobiet, dochodzących do mety w zwartych zespołach powyżej 30 lat na 3.000 mtr. — 30 minut — uzyskują specjalny znaczek pamiątkowy z okazji marszów.

Skonecki w formie
W najlepszym meczu w swej karierze Polak pokonał Czecha Zabrodsky'ego w trzech krótkich setach

KATOWICE. W poniedziałek zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. W grze pojedynczej mężczyzn tytuł mistrzowski zdobył Skonecki wygrywając z Zabrodskim (Czechosłowacja) w 2 setach 6:3, 3:3, 6:1. Skonecki zagrał jeden z najlepszych meczów w swojej karierze i pod każdym względem przewyższał Czecha.
W grze pojedynczej kobiet tytuł mistrzowski zdobyła J. Jędrzejowska walkowerem, ponieważ Miškova zachorowała.
W grze mieszanej tytuł mistrzowski zdobyła para polska Jędrzejowska, Skonecki, bijąc w finale Węgrów Erdoedi, Sziget 4:6 6:3, 6:3.
Najlepszym graczem był Skonecki, który zdecydowanie przyczynił się do zdobycia mistrzostwa przez Polaków. Bardzo dobrze grała również Węgierka Erdoedi.
Finał turnieju pocieszenia wygrał Piątek

koby pewnie pokonał Beldowskiego 6:3, 6:1.
Po rozgrywkach nastąpiła uroczystość zamknięcia mistrzostw i wręczenia nagród. Puchar przechodzi dla międzynarodowego mistrza Polski ufundowany przez Premiera Cyrankiewicza otrzymał Skonecki. Spotkania finałowe oglądało ponad 2.000 widzów.

Kursy rytmiki w Polskiej YMCA

Wydział W.F. Polskiej YMCA w Łodzi podaje do wiadomości że w dniu 3 września br. (piątek) wznovione zostaną pod kier. p. Michalskiej zajęcia: na kursach rytmiki i plastyki dla dziewcząt w wieku szkolnym oraz dla pań pracujących.
Zapisy w Sekretariacie Pol. YMCA — ul. Moniuszki 4a w godz. 9 — 21.

Nowa akcja marszowa z pewnością pod względem ilości startujących przewyższy poprzednie akcje, organizowane przez GUKF w br.
Organizowane na terenie całego kraju Komitety Marszów przyjmować będą zgłoszenia drużyn (ilość dowolna) najpóźniej do dnia 21 października br. Przeprowadzeniem technicznym imprezy zajmie się Polski Związek Lekkoatletyczny.